

No zarycz! Buchnij ogniem w moja stronę  
I żywcem mnie spopiel, i winą mnie smół.  
To Ty na głowie masz świata koronę!  
Dziś król umiera, niechaj żyje król!!

A w samotności kłamstwem mnie poskładasz,  
Dając blask chwały, marna obietnicę .  
Z kawałków drobnych nowy kształt mi nadasz  
I znowu mnie zniszczysz i przejmiesz mównicę.

Ja dla jednego zdania zmartwychwstałem,  
Dla słowa jednego do nieba się wzbiłem,  
Z ciągu upadków sprawę sobie zdałem  
I do ich bólu się przyzwyczaiłem.

Kiedy znów skleisz mnie z tej rozsypanki?  
Zawołaj by zranić, bym poczuł te stany!  
Brak u mnie śladów z naszej „Casablanki”  
Hmm... a może od łez lekko wyświechtany?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

muszu, dodano 03.02.2018 08:32

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).